Rok XIII. Nr. 85 SOSNOWIEC, niedziela 27 marca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘB[IA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie [z]ł. 2.— [Re]dakcji, Ad[ministracji] i Dru[karni] [Sosno]wiec,

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA. Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Proces Cywińskiego i Zwierzyńskiego

ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE

WARSZAWA, 26. 3. Sprawa Stanisława Cywińskiego i Aleksandra Zwierzyńskiego, oskarżonych z art. 152 k. k., przekazana została do rozpoznania sądowi okręg. w Warszawie.

Pozostanowienie w tym przedmiocie powziął sąd najwyższy, zgodnie z wnioskiem sądu okręgowego w Wilnie i prokuratora sądu najwyższego, na podstawie art. 40 k. p. k., w celu zabezpieczenia prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

Rozprawa sądowa odbędzie się w najbliższych dniach.



Nowa wielka ofensywa gen. Franco

na odcinku Caspe — Alcaniz

PARYŻ, 26. 3. Z Saragossy donoszą, że armia generała Franco w dalszym ciągu prowadzi zwycięską ofensywę, posuwając się naprzód na całej długości frontu, **liczącego 240 kilometrów, który ciągnie się od Huesca na północy aż do Teruelu na południu.**

Armia powstańcza zajęła już prowincje Llane, Lerida i Tarragona, zbliżając się szybkim krokiem do prowincji nadbrzeżnej, Castelloni, znajdując się obecnie w odległości niecałych 8 kilometrów od jej granicy.

Z Saragossy donoszą. W sobotę rano podjęta została przez powstańców nowa wielka ofensywa na odcinku Caspe — Alcaniz, gdzie generał Franco skoncentrował wielką ilość wojska.

Celem tej ofensywy jest zajęcie miasta Tortosca (odległego w linii powietrznej o około 70 kilometrów), gdzie znajduje się główny węzeł kolejowy linii Barcelona - Walencja - Saragossa.

Szajka przemytników przed sądem

KATOWICE, 26. 3. Przed sądem okręgowym w Katowicach odbył się wielki proces przeciw Augustynowi Szymczykowi, Andrzejowi i Antoniemu Małuszyńskim, Abrahamowi Rappaportowi, Janowi Smędkowskiemu, Kalłowi Szajnermanowi, Franciszkowi Załkowi, Ignacemu Szymczykowi, Janowi i Wilhelmowi Szendzielorzowi, Pawłowi Wawrzynkowi, Hermanowi Czechowi, G. Dobczykowi, Aleksandrowi Sieleckiemu i Władysławowi Maciejczykowi, pochodzącym z pow. pszczyńskiego wzgl. będzińskiego, a oskarżonym o zorganizowanie masowego przemytu futer na odcinku granicznym pod Krywałdem.

Ogółem szajka przemytnicza zdołała przemycić z Niemiec do Polski około 1.000 kg. skórek futrzanych.

Sąd po wysłuchaniu oskarżonych oraz zeznań świadków skazał wszystkich oskarżonych na kary więzienia po 8 miesięcy i grzywny do 10.000 zł. Czterech zasądzonych zatrzymano z miejsca w więzieniu.

Powitanie prem. Goeringa

w Wiedniu



WIEDEŃ, 26. 3. Premier pruski feldmarszałek Hermann Goering przybył w sobotę w południe do Wiednia. Na moście na Dunaju, Goeringa powitali namiestnik Rzeszy, Seyss Inquart i członkowie rządu krajowego. Po ceremonii powitalnej, Goering odjechał do hotelu „Imperial", gdzie zajął uprzednio przygotowania dla niego apartamenty.

W ciągu popołudnia gromadziły się przed hotelem tłumy hitlerowców, którzy wznosili okrzyki na cześć Goeringa

Tłum skandował za inscenizatorami: „Kochany Hermanie, powiedz choć słówko!", lub: Lieber Hermann sei so nett, und zeig dich uns einmal!".

Otto Habsburg

WZYWA DO WYTRWANIA.

WIEDEŃ, 26. 3. W kołach poinformowanych twierdzą, że jednym z powodów dość licznie dokonywanych aresztowań wśród legitymistów austriackich jest rzekome wystosowanie przez Ottona Habsburga protestu do mocarstw z powodu zajęcia Austrii przez Niemcy. Kiedy jeden z wybitnych legitymistów zwrócił się do Ottona telegraficznie z prośbą o zwolnienie od przysięgi na wierność jego osobie, miał rzekomo Otton odpowiedzieć, że z przysięgi nie zwalnia oraz polecił wytrwać i czekać, gdyż pomoc nadejdzie.

Groźna epidemia

100 wypadków zachorowań

ŁÓDŹ, 26. 3. We wsi Ponikowice, pow. brodzkiego wybuchła groźna epidemia, przypominająca hiszpankę, połączona z komplikacjami mózgowymi.

W ciągu dwuch dni zachorowało ponad 100 osób, w tym kilkanaście wypadków śmiertelnych.

W związku z tym bawi w Ponikowicach profesor bakteriologii dr. Gąsiorowski ze Lwowa.

Szkoły na miejscu i w okolicznych wsiach zostały zamknięte.

Dowóz nabiału do miasta jest w zupełności wstrzymany.

Poseł polski przybędzie do Kowna

w najbliższych dniach

WARSZAWA, 26. 3. Z Kowna przez Dyneburg donoszą: Dziś na ulicach miasta rozplakatowano obwieszczenie rządu, iż w najbliższych dniach przybędzie do Kowna przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej pos. Charwat. Rząd wzywa ludność do zachowania spokoju i dyscypliny i do przyjęcia dyplomaty zagranicznego tak jak tego wymaga prawo międzynarodowe i tradycje gościnności litewskiej.

Prasa dzisiejsza przynosi komunikat oficjalny, iż zmiana rządu w niczym nie zmienia tej polityki, jaką prowadził rząd Tubelisa.

Życie w Kownie wróciło do normalnego stanu. Podjęto zarządzenie zakazujące sprzedaży trunków. Wraz z posłem polskim przybędzie do Kowna grupa dziennikarzy polskich i dlatego też na zasadzie wzajemności rząd litewski zaczął wydawać paszporty na wyjazd do Polski dziennikarzom kowieńskim.

Min. Charwat bawi obecnie w Rydze, gdzie złoży w poniedziałek listy odwołujące prezydentowi Łotwy i będzie przez niego podejmowany śniadaniem.

Tegoż dnia po południu min. Charwat odjedzie do Warszawy, skąd uda się do Kowna samolotem.

Termin przyjazdu do Warszawy posła litewskiego Skirpy ustalony został na czwartek, dnia 31 bm

Ubój rytualny -- zniesiony

Ustawa przyjęta została przez sejm

WARSZAWA, 26. 3. Sejm uchwalił w piątek wieczorem skreślenie art. 5 z ustawy o uboju zwierząt w rzeźniach Artykuł ten przewidywał przyznawanie kontyngentów mięsa z uboju rytualnego dla ludności żydowskiej.

Skreślenie 5-go artykułu spowoduje stosowanie uboju mechanicznego dla całej ludności.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki łącznie z poprawkami rządu zgłoszonymi na plenum przez wiceministra Jaroszyńskiego po czym ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Król czarnogiełdziarzy w Berezie

Udaremniona działalność spekulantów

Rozgłaszali fałszywe wiadomości o rzekomych ograniczeniach na rynku kredytowym

WARSZAWA, 26. 3. Ostatnio osadzono w Berezie kilkunastu spekulantów warszawskich, którzy w związku z konfliktem polsko-litewskim wywołali panikę na giełdzie.

Obecnie, bez szkody dla śledztwa, można podać dokładnie życiorysy zesłanych do Berezy, oraz ich działalność w okresie zatargu polsko-litewskiego.

Spekulanci ci rozgłaszali fałszywe, niepokojące wiadomości o rzekomych ograniczeniach, jakie mogą nastąpić na rynku kredytowym z chwilą wybuchu wojny. Miało to z jednej strony osłabić kurs złotego i wywołać popłoch wśród drobnych ciułaczów oszczędnościowych, z drugiej —przynieść olbrzymie zarobki czarnogiełdziarzom.

Spekulanci rozpoczęli skup papierów wartościowych aby później sprzedać je po kilkakrotnie większej cenie **Królem czarnogiełdziarzy, który skupywał dla celów spekulacyjnych papiery wartościowe, jest Henryk vel Izrael Brandys.**

Jest to najbogatszy z czarnogiełdziarzy. Majątek jego w papierach wartościowych, w walutach i nieruchomościach wynosi kilkanaście milionów złotych.

Izrael vel Henryk Brandys jest czynnym spekulantem walut, który niejednokrotnie dał się we znaki na szemu życiu gospodarczemu. Jest stałym klientem kantoru wymiany „Hajsberg i Rotenberg", mieszczącym się w hotelu „Polonia".

Brandys zajmował się skupem walut w Warszawie i innych miastach Polski na bardzo dużą skalę.

Operował wprost fantastycznymi sumami.

Korzystał z usług międzynarodowych pośredników.

Wszystkie papiery sprowadzane w nielegalny sposób z zagranicy sprzedawał Brandys za pośrednictwem jednego z kantorów wymiany w stolicy.

Brandys był w ścisłym kontakcie z żydowskimi przemytnikami walut na Węgrzech.

Działalność Brandysa w Polsce wzmogła się od chwili wprowadzenia ograniczeń dewizowych, a nabrała największego nasilenia w okresie naprężonych stosunków polsko-litewskich, kiedy to z całą energią oddał się spekulacji, mającej na celu osłabienie polskiego gospodarstwa narodowego.

Drugą postacią po Brandysie wśród czarnogiełdziarzy jest Izaak Ekstajn, zamieszkały przy ul. Żelaznej 43a m. 9. Jest on **członkiem międzynarodowej szajki przemytniczej walut i papierów, mającej centralę w Gdańsku.**

Zajmował się podobnie, jak Brandys przemytem i skupem papierów wartościowych z zagranicy do Polski. Waluty i papiery sprzedawał w jednym z kantorów wymiany przy ul. Świętokrzyskiej.

Oddzielną kartę trzeba poświęcić **czwórce dalszych spekulantów:** Moszkowi Wajcmanowi paserowi Chaimowi Halpernowi, Abramowi Frondziście i Mojżeszowi Kirszblumowi Czwórka ta tworzyła szajkę spekulantów, na czele której stał Wajcman

Działali oni na pl. Bankowym, gdzie skupywali złoto i kosztowności, papiery wartościowe, pochodzące z kradzieży od włamywaczów. W okresie nasilenia stosunków polsko - litewskich byli głównymi osobami, które siały popłoch w dzielnicach północnej stolicy.

Frondzista, zwany „parchem" był w ścisłym kontakcie z właścicielem jednego z kantorów wymiany i jemu od sprzedawał papiery i waluty.

Poza tym „parch" sprzedawał waluty i papiery w różnych bankach, legitymując się sfałszowanymi dowodami, które dostarczał mu niejaki Lajbcygier z Włoch, przebywający obecnie w więzieniu.

Przywódca tej szajki spekulantów Wajcman karany był więzieniem za fałszowanie francuskich bonów żywnościowych oraz za fałszerstwo akcji Banku Polskiego.

Poruczenie spraw aprowizacyjnych

min. rolnictwa i reform rolnych

Z dniem 1 marca r. b. wszedł w życie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o poruczeniu spraw aprowizacyjnych ministrowi rolnictwa i reform rolnych. W myśl powyższego dekretu sprawy aprowizacyjne należą do ministra rolnictwa i reform rolnych. Organami ministra w sprawach aprowizacyjnych są władze administracji ogólnej.

Minister rolnictwa i reform rolnych może tworzyć do tych spraw organy doradcze i opiniodawcze.

Przez sprawy aprowizacyjne rozumie się sprawy związane z zapewnieniem zaopatrzenia sił zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w przedmioty powszedniego użytku, z uwzględnieniem potrzeb gotowości obronnej państwa.

Przez przedmioty powszechnego użytku rozumie się artykuły, służące do zaspokajania koniecznych potrzeb życiowych ludności i zwierząt gospodarskich, a mianowicie żywność, artykuły, odzieżowe, opałowe, oświetleniowe i higieny codziennej.

Pieczą nad przemysłem spożywczym oraz nad obrotem przedmiotami powszedniego użytku pochodzenia roślinnego i zwierzęcego należy do ministrów rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu oraz skarbu.

Rada ministrów ustali zakres sprawowania tej pieczy przez każdego z tych ministrów.

Omawiany dekret nie narusza przepisów poszczególnych aktów ustawodawczych, dotyczących administracji przemysłowej, handlowej i sanitarnej.

Regulacja Wisły pod Sandomierzem

Roboty rozpoczęte zostaną w najbliższym czasie

Jedną z najważniejszych potrzeb komunikacyjnych Centralnego Okręgu Przemysłowego Sandomierskiego jest niewątpliwie sprawa regulacji Wisły w tym rejonie.

Wieloletnie zaniedbanie trzeba te raz w szybkim tempie i wielkim, jednorazowym wysiłkiem, naprawić. To też już w najbliższym czasie staną masy robotników do pracy przy obwałowaniu lewego brzegu Wisły na trzech odcinkach pod Sandomierzem.

Wykonywane będą roboty na odcinku od kilometra 23 do 28 trasy wału (Gągolin—Przewłoka), gdzie powstanie nasyp o objętości całkowitej około 260.000 m. sześc. Drugi odcinek biegnie od km. 28 do 31,7 wału (Przewłoka —Łukowie); powstanie tam wał o objętości 200.000 m. sześc. oraz wykonane zostaną roboty faszynowe o wymiarze ok. 12.000 m. sześć. Wreszcie trzeci odcinek trasy wału z Bogorii do Koćmierzowa (km. 35,5 do 41) wymaga wykonania nasypu o objętości ok. 230.000 m. sześc.

Przy tych robotach zatrudnieni będą w 95 proc. robotnicy skierowani przez wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Kielcach, w 5 proc. zaś — robotnicy z powiatu sandomierskiego.

W terminie do 30 czerwca br. ma być wykonane 30 proc. robót, do 31 sierpnia — 70 proc., a ukończenie przewidywane jest najpóźniej na 15 listopada br. Późną jesienią albo na wiosnę roku przyszłego prowadzone będą prace przy obsiewie skarp wykonanych wałów.

3-letnia dziewczynka

UDUSIŁA SIĘ ZIARNKIEM GROCHU.

W Grodzisku Maz. 3-letnia dziewczynka Halina Parzycka, miała w ustach ziarnko grochu.

Dzewczynka upadła na wznak i ziarnko grochu dostało się jej do krtani. Dziecko zaczęło się dusić, wobec czego przewieziono je do Warszawy i umieszczono w szpitalu św. Ducha, gdzie mimo operacji, dziecko zmarło.

„Naciągał" tancerki

NA TOURNE ZAGRANICĄ

Policję zawiadomiono o nowej aferze, której ofiarą padło kilkadziesiąt tancerek Niej. Jan Gołąb z Katowic ogłosił, że organizuje zespół artystyczny pod nazwą „Net", co oznacza „Nową erę taneczną" celem wyjazdu na tournee zagranicę.

Gołąb zaczął angażować tancerki, obiecując im doskonałe gaże, przedtem jednak żądał kaucyj pieniężnych, mówiąc, że „musi zabezpieczyć się przed wnt. ucieczką zaangażowanych tancerek do innych zespołów,".

Oszukawszy kilkadziesiąt tancerek. Gołąb ustalił datę wyjazdu i gdy tancerki zeszły się na dworcu, Gołąb znikł, jak „sen złoty".

Policja odszukała jednak Gołąba, którego aresztowano. Wraz z nim aresztowano pomocnika jego, Jakóba Modlera

Przerażona snem

WYSKOCZYŁA Z OKNA 2-GO PIĘTRA

W nocy na piątek wydarzył się w Poznaniu na ul. Matejki tragiczny wypadek.

13 letnia Zofia Lechnerowna, zamieszkała przy rodzicach przy ul. Matejki 11 wyskoczyła z okna 2-go piętra na ulicę, doznając złamania obu rąk, złamania lewej nogi i obrażeń klatki piersiowej. Nieprzytomną dziewczynkę przewieziono do szpitala św. Józefa.

Wkrótce stan jej uległ poprawie, tak że można było ją przesłuchać. Okazało się, że Lechnerówna zerwała się z łożka w czasie snu i prawdopodobnie przerażona snem, wyskoczyła z okna 2 piętra na ulicę.

Znaleziony granat

ROZSZARPAŁ TRZECH CHŁOPCÓW.

Trzej chłopcy znaleźli w rowie na polach wsi Zaturce, w pow horochowskim, duży pocisk armatni tkwiący w ziemi jeszcze z czasów wojny polsko - bolszewickiej. Dzieci pocisk wykopały i rozpoczęły go rozkręcać. Nastąpił wybuch.

Wszyscy trzej chłopcy odłamkami pocisku zostali rozerwani.

Na froncie politycznym

NA WOŁYNIU POWSTAJE POLSKI KOMITET WSPÓŁPRACY GOSPDARCZEJ.

W tych dniach zwołane zostały w Łucku z inicjatywy p. W. Szewczyka, jako przewodniczącego sekcji gospodarczej OZN. — wspólne zebranie przedstawicieli polskich kupców, rzemieślników i stowarzyszeń urzędniczych. Na zebraniu tym postanowiono nawiązać współpracę na polu gospodarczym pomiędzy polskimi kupcami i rzemieślnikami z jednej ,a polskim konsumentem z drugiej strony. W myśl tych założeń powołano do życia Polski komitet współpracy gospodarczej w Łucku.

ORGANIZACJA KOBIET WIEJSKICH.

Z wiosną Stronnictwo Ludowe rozpoczęło intensywną akcję organizacyjną wśród kobiet wiejskich. Po województwach i powiatach organizowane są specjalne kursy dla kobiet, zaś w maju br. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski kurs dla działaczek politycznych S. L.

TRUDNOŚCI KLUBU DEMOKRATYCZNEGO.

W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że obecny prezes Klubu Demokratycznego w Krakowie ustępuje w związku ze słabym rozwojem klubu na terenie Krakowa.

Jadą wozy
z cegłą...

Jadą wozy z cegłą... I to jadą już na dobre. Dziwnie gorące promienie marcowego słońca kazały nam zapomnieć o niedawnych jeszcze dniach, kiedy mróz ściskał ziemię, kiedy wiatr śniegiem zacinał w opustoszałych murach rozpoczętych budowli, a robotnik skazany był na sezonowe bezrobocie, bo zaprawa pod kielnią marzła...

Rozpoczęty sezon budowlany mimo woli nasuwa na myśl szereg spostrzeżeń i uwag, dotyczących naszego budownictwa, a przede wszystkim budownictwa mieszkaniowego. Ciągle jeszcze istniejący w wielu miastach Rzeczypospolitej głód dachu nad głową, głód trapiący szerokie rzesze pracownicze, czyni ze sprawy budowy domów mieszkalnych zagadnienie specjalnie żywo obchodzące opinię publiczną.

Spójrzmy najpierw na to, co się w tej dziedzinie w minionych latach dokonało. Główny urząd statystyczny ogłosił niedawno dane, mówiące o ruchu budowlanym w ostatnich dwóch latach: 1936 i 1937. Dane te dotyczą wprawdzie tylko większych miast, liczących ponad 20 tys. mieszkańców — w każdym jednak razie pozwalają urobić sobie jaki taki pogląd na ostatnie zdobycze mieszkaniowe.

Okazuje się, że w w 1936 r. wykończono 5.696, a w r. 1937 — 6.029 budynków mieszkalnych. Razem więc w ciągu tych dwóch lat oddano do użytku 11.725 domów. W r. 1936 przybyło nam 51.667 izb, a w r. ub. — 64.707 izb, co razem daje 116.374 izby. Wybudowane izby podzielono w 1936 r. na 18.895 mieszkań, podczas gdy rok 1937 dał 23.225 nowych mieszkań.

Jak wynika z tych cyfr osiągnięcia w budownictwie mieszkaniowym mają w ostatnich dwóch latach tendencję wyraźnie rosnącą. Jest to fakt niewątpliwie pocieszający i byłby wróżbą niedalekiej już lepszej przyszłości, gdyby nie jedno „ale" i to „ale" niezmiernej doniosłości. Okazuje się mianowicie, że z pośród tych 51.667 izb, wybudowanych w 1936 r., tylko 2.965 izb przeznaczono na mieszkania jedno izbowe, a 12.480 na mieszkania dwuizbowe. W r. ub. mieszkania jednoizbowe objęły 3.247 izb, dwuizbowe zaś 15.494 izb. Małe mieszkania ciągle więc jeszcze zajmują w budownictwie mieszkaniowym bynajmniej nie pierwszą pozycję.

Za rok rozporządzać będziemy cyframi, mówiącymi o wynikach rozpoczynającego się właśnie sezonu budowlanego 1938 r. Czy sytuacja się zmieni? Czy owe „małe mieszkania", o których tak wiele mówiono w czasie dyskusji parlamentarnych, „małe mieszkania", których liczba była główną troską kongresu mieszkaniowego — staną się wreszcie głównym celem naszego budownictwa? Miejmy nadzieję, że tak — zwłaszcza, że polityka kredytowa kieruje chyba w końcu przemysł budowlany na właściwe tory...

Rozwój tego przemysłu jest niewątpliwy. Cieszymy się z tego, oceniając bowiem w pełni węzłowe stanowisko przemysłu budowlanego — stwierdzić możemy, że jego rozwój to jednocześnie wzrost całej produkcji przemysłowej, że każdy dom wzniesiony — to zatrudnienie dla kilkunastu przemysłów. Rozwój naszego budownictwa spełnia więc doniosłą rolę gospodarczą...

Cieszylibyśmy się jednak znacznie bardziej, gdyby z odgrywaniem tej roli gospodarczej szło w parze wypełnienie ogromnych zadań społecznych. Tak niestety nie jest, tak przynajmniej dotychczas nie było. Budujący się nowy dom nie oznaczał się wcale wyrwania licznych rodzin pracowniczych w mroków piwniczych i poddaszy, nie przyczyniał się wydatnie do zaspokojenia „głodu mieszkaniowego" Jednym słowem społecznie taki dom przedstawiał wartość niezmiernie małą. To się musi zmienić i to zmienić już w tym roku!

Rozwój budownictwa stanowił zawsze poważną troskę dla państwa i czynników gospodarczych. Setki milionów kredytów, jakie szły na ten cel, tylko w części spełniły swoją rolę — o tym trzeba pamiętać.

I pamiętać trzeba, że rentowność społeczna budownictwa jest przynajmniej tyle samo warta, co rentowność gospodarcza. I doprawdy cegły, wypełniające wozy, ciągnące ulicami miast — powinny się składać na mury małych, dostępnych dla szerokich mas pracowniczych — mieszkań.

Kos.

STALIN CONTRA ARMIA
Tępienie żywiołów opozycyjnych

Od chwili objęcia stanowiska komisarza politycznego armii czerwonej przez b. sekretarza osobistego Stalina, Mechlisa, który otrzymał od Stalina szerokie pełnomocnictwa celem wytępienia żywiołów opozycyjnych w sowieckim korpusie oficerskim, armia czerwona stała się terenem przysłowiowej „czystki" i licznych zmian na odpowiedzialnych stanowiskach wojskowych.

Akcja komisarza Mechlisa skierowana była przede wszystkim przeciwko tym oficerom sowieckim, którzy byli wychowankami w sowieckiej akademii wojennej w latach 1925—1930, kiedy na czele akademii stał marszałek Tuchaczewski.

Usuwanie domniemanych lub rzeczywistych zwolenników marszałka Tuchaczewskiego z armii czerwonej przybrało w ostatnim czasie tak szerokie rozmiary, że np. w ludowym komisariacie obrony, jak i w poszczególnych oddziałach armii czerwonej powstały bardzo poważne luki. Niedawno sowieckie pismo wojskowe „Krasnaja Zwiezda" stwierdziło, że w niektórych wydziałach komisariatu obrony tylko 40 proc. stanowisk jest obsadzonych a reszta wakuje. Ta nie normalna sytuacja wywołała nowe zaostrzenie rozgrywek zakulisowych pomiędzy wyższym dowództwem armii czerwonej z Woroszyłowem na czele i naczelnymi władzami partii komunistycznej.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w związku z tym zaostrzeniem został aresztowany dowódca leningradzkiego okręgu wojennego — Dybenko i okręgu białoruskiego — Biełow.

Wiadomości o ponownym napięciu stosunków na Kremlu dość często dochodziły do opinii publicznej w ostatnim czasie, aczkolwiek przebieg tych zakulisowych walk był skrzętnie ukrywany przez władców Kremla. Dopiero teraz ukazał się w „Krasnej Zwieździe" okólnik komisarza politycznego armii czerwonej Mechlisa, powołujący się na uchwałę CK Wszechzwiązkowej partii komunistycznej i zakazujący komunistycznym organizacjom pułkowym lub dywizyjnym rozpatrywanie spraw związanych z prawomyślnością polityczną staszych oficerów od pułkownika zaczynając.

Okólnik zaleca, aby w razie posiadania przez poszczególnych komunistów materiałów dotyczących nastawienia politycznego dowódców, przesyłać je do zarządu politycznego armii czerwonej, który jedynie ma prawo decyzji w tych wypadkach.

Okólnik komisarza Mechlisa jest odgłosem niedawnych wydarzeń na terenie armii czerwonej. W każdym pułku, a nawet w każdej kompanii jaczejki komunistyczne denuncjowały oficerów sowieckich, oskarżając ich o przynależność do opozycji i to spowodowało niebywały wprost chaos w armii czerwonej. Wreszcie kiedy chaos ten osiągnął punkt kulminacyjny, kiedy w niektórych okręgach wojennych liczba usuniętych lub aresztowanych oficerów szła w setki zaczęto zastanawiać się nad tym stanem rzeczy na Kremlu. Pod naciskiem licznych protestów nadchodzących z sowieckich kół wojskowych, Stalin widział się zmuszonym do zmiany taktyki.

W wyniku tego wydano przytoczony powyżej okólnik, który niewątpliwie jest interesującym dokumentem stosunków, panujących obecnie w ZSSR.

Czy ten okólnik przyczyni się do załagodzenia sytuacji — trudno na razie przewidzieć. Jedne jest pewne — napięta do ostateczności struna przeciwieństw pomiędzy sowieckim korpusem oficerskim i dyktatorską władzą Stalina może każdej chwili pęknąć. A wtedy otworzy się nowa karta w dziejach czerwonego imperium.

Kronika tygodniowa

Łabędzie śpiewy

Czasy są zmienne jak nigdy. Dawniej wiedziało się, że co tydzień wyjdzie najwyżej powieść i na tym koniec. Był spokój.

A dziś z dnia na dzień można się wszystkiego najgorszego spodziewać.

Weźmy naprzykład taką wojnę światową: wiedziało się grubo wcześniej od rozmaitych wróżbitów, że wybuchnie, więc wszyscy spokojnie czekali sobie na jej początek, robiąc stosowne przygotowania. Nie było żadnych niespodzianek, ludzie żyli spokojnie nie szarpiąc sobie niepotrzebnie nerwów.

A dziś? Dziś do ostatniej niemal sekundy nie wiemy na co się zanosi. Najważniejsze przeobrażenia polityczne odbywają się tak niespodzianie, tak nagle, że nim człowiek zdąży ochłonąć z wrażenia, już jest po wszystkim, albo raczej już nie ma tego, czy innego kraju.

Ta metoda zaskoczenia jest nawet dość interesująca i zabawna. Wprowadza ona bowiem pewne ożywienie ...ciu politycznym narodów i ułat...owadzenie rozmów towarzy-

Jednak jeszcze według starych zasad i zwyczajów odbyło się zamknięcie teatru sosnowieckiego. W tym wypadku nasza świątynia sztuki, była naprawdę bastionem, o który rozbiły się nowinki z zachodu. Teatr przestąpił Styks po licznych zapowiedziach, że to uczyni i z całą paradą. Nie brakło nawet łabędziego śpiewu dyrektora Gołaszewskiego.

Po tych pieniach żałobnych wróciliśmy z pogrzebu pełni smutku i skłonni do refleksji. Przerzucamy jeszcze raz stronice gazet, na których były zamieszczane uwagi czytelników o śp. teatrze. Wieje z nich żal za jego odejściem, przewija się drobna nitka goryczy, że jednak nie było tak, jak być powinno i prawie wszędzie na zakończenie, że teatr musi wytrwać na posterunku, musi zostać, musi przynajmniej na papierze zadawalniać aspiracje 130 tys. miasta. I teatr nie został, choć niemal wszyscy wypowiedzieli się za jego utrzymaniem. Wszyscy prócz magistratu, który z lekkim sercem zgodził się na wcześniejszą likwidację sezonu teatralnego, nie próbując nawet wyjaśnić oficjalnie swego stanowiska.

Czyżby więc cała ta dyskusja poszła na marne? Czy była to jedynie rozpaczliwa obrona pozycji z góry skazanej na zagładę?

Nie. Wierzymy, że tocząca się dyskusja o teatrze, to było „jego za grobem zwycięstwo". Że, jakkolwiek ten dyrektor i ten zespół przegrał — ci co przyjdą na ich miejsce będą pracowali już w innych warunkach.

Miejmy nadzieję, że będzie to jeszcze jedna z tych wielu niespodzianek, których nie przepowiedziały wróżki na początku roku. Tak jak nie przepowiedziały Anschlussu, ani sprawy z Litwą. Wygląda to tak, jakby niektóre czynniki polityczne weszły z nimi w porozumienie. Bo trzeba im przyznać, że w jednym miejscu trafiły i to w stu procentach.

Procesy. Na ich ilość narzekać nie można. Ani w Rosji ani w Niemczech, ani wreszcie w Polsce, choć u nas są one na ogół z innej „branży".

Naprzykład taki toczący się ostatnio proces w Katowicach. W głowie się po prostu kręci, jak można było tyle pieniędzy wydawać. Okazuje się, że są jeszcze ludzie z gestem. Tylko, że najczęściej obok posiadanego gestu nie posiadają własnych pieniędzy i to ich niestety gubi.

A potem zwykła rzecz kolelej: łabędzie śpiewy na ławie oskarżonych. Aryjczyk z butą i tupetem, semita z wrodzoną słodyczą i spokojem.

Choć oba te głosy, jak i inne z rozmaitych ław oskarżenia świadczą o jednym: kryzys zaufania, na jaki się wszyscy od kilku lat skarżą, może przeminąć wtedy, kiedy przeminie seria rozpraw sądowych z tymi, którzy go w społeczeństwie spowodowali. Zaufanie musi być oparte nie na tym, że winni będą ukarani przez sąd, lecz na tym, że winnych wogóle nie będzie.

A wtedy przyjdą dobre wróżki i przepowiedzą nie rok i nie siedem lat dobrobytu i spokoju.

Oby więc te głosy, jakie rozlegają się obecnie w Polsce z ław oskarżonych były naprawdę łabędzimi śpiewami...

Witold Majchrowski.

„Tuzy sosnowieckie kradną?"

Szanowny Panie Redaktorze!

Nawiązując do notatki pod tytułem „Tuzy sosnowieckie kradną" umieszczonej w wczorajszym numerze „Expresu Zagłębia" uprzejmie komunikujemy, iż po rozbudowie naszego lokalu, aktu jego poświęcenia nie dokonywaliśmy, zamierzamy to uczynić w sezonie letnim, po całkowitym ukończeniu projektowanych inwestycyj.

Również platerów, o których mowa w wymienionej notatce, w lokalu naszym nie używaliśmy, zaprowadziliśmy je natomiast dopiero po rozbudowie jego, t. j. z początkiem bieżącego roku.

Prosząc Szanownego Pana Redaktora o łaskawe przyjęcie powyższego wyjaśnienia naszego do łaskawej wiadomości oraz umieszczenia na łamach Jego poczytnego pisma jako oświadczenie, iż odnośna krytyka podana w I. K. C. nie dotyczy naszego lokalu. Przesyłamy Mu wyrazy naszego głębokiego szacunku i uznania i pozostajemy z poważaniem

Kawiarnia „Udziałowa"
wł. Robert Niernsee
Sosnowiec.

Zarządzenia przeciwogniowe w Sosnowcu
Opróżnianie strychów z łatwopalnych materiałów

Starostwo grodzkie w Sosnowcu specjalnymi obwieszczeniami rozklejonymi na ulicach wezwało właścicieli **domów mieszkalnych w Sosnowcu do całkowitego opróżnienia strychów (poddaszy) z wszelkiego rodzaju sprzętów i materiałów palnych z uwagi na bezpieczeństwo przeciwogniowe.**

Nieprzekraczalny termin wykonania wyznaczono do dnia 5 kwietnia 1938 r., po czym rozpocznie się kontrola wykonania niniejszego zarządzenia przez organa zarządu miejskiego w Sosnowcu.

Ponadto obwieszczenie zabrania przenoszenia ognia odkrytego w obrębie budynków mieszkalnych, pozostawiania dzieci w budynkach przy rozpalonych ogniskach bez dozoru osób odpowiedzialnych, przechowywanie łatwopalnych materiałów na strychach domów mieszkalnych itp.

Kto będzie wykraczał przeciw tym zarządzeniom podlega w drodze administracyjnej karze aresztu do miesięcy 3 lub grzywby do 3.000 złotych, albo obu tymi karami łącznie.

Odpowiedzialność za przekroczenie przepisów zarządzenia przez niepełnoletnich lub bezwłasnowolnych ciąży na rodzicach lub osobach sprawujących opiekę w wypadku stwierdzenie braku dozoru z ich strony.

„Budujemy wielkość Polski NA NAS SAMYCH"

Staraniem Związku Legionistów Polskich, Związku POW i Zespołów Robotniczych „Związku Przyjaźni" odbędzie się dziś o godz. 11 rano w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu wielkie zebranie pod hasłem „Budujmy wielkość Polski na nas samych".

Przemawiać będą: redaktor Ryszard Wraga: Komunizm wrogiem potęgi i Niepodległości Polski, Senator M. Wojtek-Malinowski: Robotnik polski w walce z komunizmem, Poseł dr. Z. Madeyski: Interes Państwa a robotnik i pracodawca.

W czasie przemówienia wejście na salę będzie wstrzymane. Wstęp za zaproszeniami.

Drzazgi

Numerki

W jednym z pism znajdujemy taką ciekawą wiadomość:

Duże zrozumienie dla zakochanych par wykazała dyrekcja londyńskiej kolei podziemnej, zaopatrując w duże numery filary podziemnej hali dworcowej przy Picadilly-Circus.

Hala ta jest ulubionym miejscem rendez vous zakochanych par, a że jest bardzo obszerna, trudno w niej było się odnaleźć, to też panował w niej zawsze tłok

Obecnie spotkania będą ułatwione. — Wystarczy tylko określić numer filaru.

Jeśli idzie o Sosnowiec to również zakochane pary nie mogą się uskarżać na brak wygód. Wystarczy tylko wskazać na t. zw. małpi gaik obok Ub. Społecznej w Sosnowcu, gdzie tuż przy ulicy, pod suchotniczymi drzewkami, na oczach przechodniów rozmaite towarzystwa urządzają sobie niekiedy bardzo frywolny week-end.

Dobrze by było, gdyb ktoś zdecydował w związku z nadeszłą wiosną ogrodzić ten gaik od widoku publicznego. A może przynajmniej ponumerować drzewka, żeby nie było tłoku?.

wm.

Przy głośni«u

POLSKIE RADIO OGŁASZA WYNIKI WIELKIEGO KONKURSU ZIMOWEGO.

Dziś około godz. 14, w przerwie koncertu z Warszawy, wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia podadzą wyniki Wielkiego Zimowego konkursu, który wzbudził wśród radiosłuchaczy olbrzymie zainteresowanie.

W odpowiedzi na konkurs, który polegał na odgadnięciu kolejności w jakiej zapowiadali specjalne audycje speakerzy Polskiego Radia, nadeszło 106.000 listów, zawierających 295.989 kuponów konkursowych.

Niewątpliwie wszyscy uczestnicy konkursu Zimowego Polskiego Radia wysłuchają z uwagą niedzielnej audycji w czasie które podane będzie nie tylko nazwisko zdobywcy pierwszej nagrody — luksusowego samochodu „Chevrolet", ale również lista zdobywców dalszych cennych nagród. Pełny wykaz nagrodzonych uczestników Konkursu Zimowego zamieści tygodniki radiowy „Antena", w nr. 14, który ukaże się w sprzedaży w całej Polsce w czwartek, dn. 13 bm.

Posiedzenie jury konkursu rozpoczęło się wczoraj w godzinach południowych pod przewodnictwem mjr. Jana Śliwowskiego występującego z ramienia Społecznego komitetu radiofonizacji kraju. Wobec nadesłania około 70.000 trafnych odpowiedzi, zwiększono ilość nagród do liczby 1001

Na froncie pracy

900 robotnikom wymówiono pracę

w zawierciańskiej szklarni

Smutny dzień przeżyli wczoraj robotnicy fabryki szkła w Zawierciu, bowiem w godzinach rannych wewnątrz fabryki ukazały się ogłoszenia, wypowiadające pracę na 14 dni całej załodze fabrycznej,

składającej się z 900 robotników. Termin wypowiedzenia kończy się w dniu 9 kwietnia rb.

Jako powód wypowiedzenia pracy podaje dyrekcja nadejście tak zwanego w hutnictwie szklanym „sezonu martwego".

Wśród całej załogi fabrycznej zapanowało wielkie przygnębienie.

Robotnicy browarów

ŻĄDAJĄ PODWYŻKI ZAROBKÓW

Związek zawodowy robotników chemicznych w Sosnowcu (PPS. d. Frak. Rewol.) wypowiedział obowiązujący dotychczas na terenie wszystkich browarów w Zagłębiu cennik.

Wypowiadając cennik związek zażądał dla wszystkich kategorii robotników około 25 proc. podwyżki.

W odpowiedzi na to dyrekcja browaru „Korona" w Będzinie wypowiedziała pracę w dniu 19 br. wszystkim zatrudnionym w tym browarze robotnikom.

Na interwencję sekretarza związku p. Mielelskiego dyrekcja browaru „Korona" wyjaśniła, że jest to odpowiedź na złożone nowe warunki umowy.

Ponieważ pracodawcy wzbraniają się rozpocząć polubowne pertraktacje, zatarg przeniesiony został na teren inspekcji pracy.

Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca podaje do wiadomości swoich członków że w Domu Katolickim, przy ul. Prezydenta Mościckiego odbędzie się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia w niedzielę, dnia 10 kwietnia br. o godzinie 14 w pierwszym terminie lub o godzinie 15-ej w drugim terminie bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek obrad następujący: 1. Zagajenie. 2.. Wybór Przewodniczącego Walnego Zebrania. 3. Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrania. 4. Sprawozdanie Zarządu. 5. Sprawozdanie Kasowe, 6. Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej. 7. Dyskusja nad sprawozdaniami i uchwalenie absolutorium Zarządowi. 8 Uchwalenie budżetu. 9. Uzupełniające wybory Władz Stowarzyszenia. 10 Referat p. Mecenasa Płodowskiego. 11. Wolne wnioski.

Na salę obrad będą mieli wstęp członkowie posiadający karty wstępu.

Zarząd:

—(0)—

Mandaty karne

NA RZEŹNIKÓW W CZELADZI.

Przed kilku dniami pisaliśmy o ukaraniu przez starostwo w Będzinie około 30 rzeźników za pobieranie nadmiernych cen za mięso wołowe w Czeladzi.

Mandaty karne nie odniosły należytego skutku, bo jak się okazało niektórzy rzeźnicy pobierają nadal ceny wyższe o 20 gr. na kg. mięsa.

Wczoraj policja pociągnęła kilku właścicieli sklepów do odpowiedzialności karnej.

—oOo—

DO CZYSZCZENIA SREBRA.

Kupujemy najdelikatniejszą pastę. I słusznie — chcemy ,aby srebro było czyste i błyszczące ,a nie doznało najlżejszych rysów.

Srebro jest kosztowne — ale droższe są nam zęby. Zęby nasze powinny błyszczeć jak kość słoniowa; nietknięta musi pozostać ich emalia. Dlatego należy wybrać do mycia zębów najwłaściwszą pastę, która czyści je gruntownie, nie naruszając przy tym emalii.

Pasta do zębów ODOL jest najszlachetniejszym proszkiem pasty. Tylko taka pasta odpowiada wymaganiom stawianym idealnym środkom do mycia zębów. Pasta do zębów ODOL odświeża i orzeźwia.

Wiadomości bieżące

Niedz. 27 Marzec	Dziś: Aleksandra Jutro: Doroteusza Wschód słońca: 5,25 Zachód słońca: 6,00

Od Redakcji

Z powodu nawału materiału redakcyjnego odcinek powieściowy ukaże się dopiero w numerze poniedziałkowym.

—oOo—

— WIECZÓR KONCERTOWY. „W sobotę dn. 2 kwietnia br. o godz. 20.15 polskie stowarzyszenie inż. i techn. woj. Śląskiego urządza we własnym lokalu, Katowice ,ul. Wolności 8. 6-ty wieczór koncertowy, w którym wystąpi znana skrzypaczka polska p. Eugenia Umińska, akompaniament p. prof. Aleksander Brochocki. Goście mile widziani".

— ODWOŁANY PORANEK. „Komisja porankowa zarządu obwodu związku harcerstwa polskiego w Sosnowcu zawiadamia, że w wziązku ze zwołanym zebraniem na dzień 27 bm. w kinie „Zagłębie" pod hasłem „Budujmy wielkość Polski na nas samych", poranek organizowany staraniem gimnazjum żeńskiego im. E. Plater został przełożony na dzień 3 kwietnia rb. Bilety ważne są na drugi termin".

Wybory delegatów

W WALCOWNI HR. RENARD.

W walcowni hr. Renard w Sosnowcu odbyły się wybory delegatów robotniczych. Uprawnionych do głosowania było 585 robotników, głosowało 521, Klasowy związek metalowców uzyskał 465 głosów — zdobywając 3 mandaty. ZZZ. (Fessera) uzyskał 56 głosów — bez mandatu.

—xx—

Walne zebranie

ZWIĄZKU SYBIRAKÓW OKRĘGU ŚLĄSKIEGO.

W niedzielę dn. 3 kwietnia o godzinie 10.30 odbędzie się w sali rady miejskiej w Katowicach ul. Pocztowa 2 — 12 walne zebranie okręgu śląskiego związku sybiraków, oraz oddziału koła b. żołnierzy 5 dywizji W. P. na Syberii. Zebranie poprzedzone będzie nabożeństwem odprawionym w kościele garnizonowym o godzinie 9.40. W walnym zebraniu wezmą udział Sybiracy zamieszkali na terenie województwa śląskiego, Zagłębia Dąbrowskiego po Częstochowę włącznie ,roaz w pow. bielskim i żywieckim.

Zarząd okręgu wzywa tych Sybiraków, którzy z różnych przyczyn do związku nie należą o wzięcie udziału w walnym zebraniu w charakterze gości.

Działkowcy w Czeladzi

ORGANIZUJĄ SIĘ.

Dziś o godz. 3 popoł. w sali klubu urzędników na Saturnie odbędzie się zebranie konstytucyjne działkowców w Czeladzi. Na porządku obrad znajduje się referat prezesa okręgu warszawskiego dr. S. Stawińskiego na temat historii ogródków działkowych i ich organizacji oraz sprawy związane z organizacją towarzystwa ogródków działkowych.

Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji.

Nowy Zarząd

ZW. PODOF. REZ. W GRODŹCU.

Odbyo się w lokalu własnym walne zebranie członków OZPR. koła w Grodźcu przy udziale prezesa okręgu p. Bron. Imiołczyka. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Dokonano wyboru nowego Zarządu koła na czele z dotychczasowym długoletnim prezesem Imiołczykiem Bronisławem.

Uchwalono preliminarz budżetowy po stronie dochodów i wydatków na sumę 884 zł.

Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 22 marca br, zgodnie z par. 5 Statutu uruchamia biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży nieruchomości, lokaty — kapitałów i wynajmu lokali.

Odpowiedzialnym kierownikiem biura jest p. Maśląg Stanisław, członek naszego Stowarzyszenia.

Biuro jest czynne w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piłsudskiego 16 w godzinach od 8 do 16.

—oOo—

Lekarze fabryczni

W WIĘKSZYCH ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH.

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało zarządzenie, dotyczące wysokości składek ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków w zakładach przemysłowych.

Inspektorzy pracy zgłaszać będą swe spostrzeżenia o stanie bezpieczeństwa w poszczególnych fabrykach.

Na podstawie tych sprawozdań ustalana będzie wysokość składki.

Równocześnie ministerstwo zajęło się sprawą lekarzy fabrycznych. W całej Polsce sporządzony będzie spis lekarzy zatrudnionych przez zakłady przemysłowe, dla sprawdzenia czy wszystkie większe fabryki mają należytą opiekę lekarską.

—:o:—

NA SREBRNYM EKRANIE.

„FORTANCERKI" DZIEWCZĘTA WIELKIEGO MIASTA.

Dużo było już filmów o handlarzach żywym towarem, o kobietach upadłych, ale teraz dopiero po raz pierwszy film wkroczył w życie fortancerek i jak reflektorem rozświetlił wszystkie cienie, otaczające ich dziwne i pełne niebezpieczeństw życie.

„Fortancerki" są, w całym tego słowa znaczeniu filmem rewelacyjnym.

„Przestań udawać! Będziesz dla niego uprzejma ,czy nie."

„Nie, nie będę!"

„Więc możesz iść precz, na ulicę!"

Oto jeszcze jedna t. zw. mocna scena, jakich w filmie są całe setki. Od samego początku, gdy na ekranie ukazuje się wstępny napis „Warner Bros" przedstawia Bette Davis w filmie „Fortancerki" — aż do napisu „Koniec" — całość jest jednym wielkim przeżyciem.

Walka z hańbiącymi obyczajami, płynącymi ze świata podziemnego, prowadzona przez społeczeństwo i sprawiedliwość to niewyczerpany temat wielu powieści i filmów. W tym filmie jednak po raz pierwszy przedstawiony został bunt ofiar tych podziemi, pięciu fortancerek, przeciwko zbrodniczym władzom. Zwycięstwo sprawiedliwości ma tu głęboki sens wstrząsu sumienia nietylko społeczeństwa, ale i tych wszystkich, którzy zbładzili na manowce. Wstrząs ten to początek walki o dobre obyczaje.

„Frotancerki", film—przeżycie, film nie do zapomnienia wkrótce w kinie „Patria".

Zebranie komitetu obwodowego
towarzystwa PBPS. w Sosnowcu

Wczoraj odbyło się zwyczajne ogólne zgromadzenie komitetu obwodowego T-wa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych w szkole nr. 6 w Sosnowcu.

Zebranie zagaił prezes obwodu p. Laubitz po czym powołał na przewodniczącego prez. Kaczkowskiego. Sekretarzował kier. Giemzer. Do prezydium powołano ins. Luchowca.

Następnie przystąpiono do odczytania sprawozdań z działalności T-wa Sprawozdanie zarządu odczytał prez. Laubitz, finansowe — insp. Lucho wiec.

Oba sprawozdania przyjęto i udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Po sprawozdaniach omówiono program prac na rok bieżący, stwierdzając że jednocześnie że działalność T-wa rozwija się pomyślnie.

Na zakończenie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Do zarządu weszli ci sami członkowie co w roku ub., a więc pp. Laubitz, insp. Luchowiec, Miller, ks. Gola i Imiołczyk.

Po omówieniu różnych spraw organizacyjnych zebranie zakończono.

Kupcy w Zagórzu
utworzyli własny oddział

W sali rady gminnej w Zagórzu odbyło się nadzwyczajne zebranie kupców - chrześcijan przy udziale przedstawiciela Centralnej Rady Kupiec kiej w Warszawie, insp. Topolnickiego

Na zebraniu tym uchwalono utworzyć miejscowy oddział Stow. Kupców polskich.

Do zarządu zostali wybrani pp.: J. Kiszka — prezes, J. Kijewski i K. Bremboszcz — wiceprezesi, Fr. Michalak — skarbnik, Br. Kizioł — sekretarz, R. Lachur, H. Wolff, R. Malik i P. Rodek. Do komisji rewizyjnej pp:. Wł. Okamfer, W. Placek i St. Giersz Sekretariat czynny jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 1 30.

Ponadto zebrani kupcy w liczbie 63 osób uchwalili dwie rezolucje, w jednej wyrażają oburzenie z powodu zamordowania przez Litwinów żołnierza polskiego.

W drugiej rezolucji kupcy potępiają mord popełniony na osobie kapłana katolickiego w kościele w Luboniu.

CZY „PANI WALEWSKA“ JEST DLA POLSKI KORZYSTNĄ PROPAGANDĄ?

Kiedy amerykańscy producenci zdecydowali — podobno z inicjatywy Grety Garbo — sfilmować powieść Gąsiorowskiego „Pani Walewska“, powstał u nas niemały [illegible]

[illegible] Garbo ma grać w filmie, o[illegible] na tle polskiej powieści historycznej. Toż to ma wartość dla propagandy naszej zagranicą bezcenną wprost — jeżeli... jeżeli z powieści nie zrobi się filmu szablonowego, gdzie Polska raczej z nazwy niż treści jest reprezentowana.

Postacie księcia Pepi, Wybickiego, Małachowskiego, samej Walewskiej, nam bliskie i znane — amerykańskim specom od spraw filmowych mogą wydawać się obce, a dla dodania im rumieńców istniała możliwość, że coś niecoś zmienią; tu poprawią, tam podretuszują — i wyjdzie to „gorące ciasteczko“ z filmu z Anną Sten która grała rolę Polki.

Obawy słuszne i zasadnicze i — nie tylko dla tego filmu — aktualne. Bo przecież jeżeli „Pani Walewska“ ma być filmem tej miary, jak to zapowiadają, to będzie to wielki przebój, który utoruje innym polskim powieściom drogą do filmu amerykańskiego. „Pani Walewska“ już opuściła Hollywood. Już ją wyświetlają w Stanach, w Anglii, w Austrii, pono w Finlandii i na Węgrzech. Dochodzą wieści, że na film nie można dostać biletu. To „arcydzieło“, „szlagier“, „super-film“. No dobrze, film z Gretą Garbo zawsze był czymś znakomitym. Ale co z propagandą polskości, co z sylwetkami naszych bohaterów, tłem Polski?

Tutaj — zastrzegając sobie osobisty, późniejszy na te sprawy wgląd — trzeba z dużą ulgą stwierdzić: miarodajna dla nas opinia Polonii amerykańskiej bardzo sobie film chwali. Więcej, pono i łzy ronią ze wzruszenia nasi bracia za Oceanem. Tak, to jest rękojmia. Ale czy całkowita. Czy krytycyzm Polaka na obczyźnie nie jest zbyt nikły — jak na nasze wymagania?

Stwierdzamy:

Powodzenie „Pani Walewskiej“ zagranicą jest pocieszającym horoskopem dla zainteresowania Hollywoodu polskimi tematami, głos opinii Polaków amerykańskich (mamy na myśli recenzję w „Nowym Świecie“) jest dla filmu jak najprzychylniejszy, ale mimo to należy żywić pewne zastrzeżenia, które rozwieją się dopiero wtedy, gdy ujrzymy u nas ten film.

W każdym razie — ogólne wrażenie pozwala wnioskować, że sfilmowanie „Pani Walewskiej“ — specjalnie z takim rozmachem — jest dla naszej sprawy dużym plusem.

Tym bardziej, że inne narody dawno dokładają wszelkich starań, by film stał się propagandą ich kultury.

Jeżeli więc nie mamy jeszcze własnej produkcji filmowej tak postawionej, by wkroczyć na inne ekrany bez pewnej żenady, dbajmy, by polskie tematy wykorzystano w Hollywood.

Zainteresujmy polskie ekspozytury amerykańskich biur naszą twórczością literacką i artystyczną.

Wtedy „Pani Walewska“ będzie prawdziwą jaskółką propagandy polskości na całym świecie — dzięki filmowi.

A wszelkie dane są po temu — że nie zawiedzie nas ani Greta Garbo, ani Gąsiorowski — ani wreszcie „Pani Walewska“ jako film.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM

Będzie gorzej

Narzekacie, że źle? — rzekł Stefan Gwintołek .— A ja wam powiadam, że gorzej będzie!

To mówiąc, pan Stefa upostawił kufel z taką mocą, że aż słuchacze zadrżeli i powtórzył:

— Gorzej będzie!

Zaległa cisza.

— Jakiem sposobem może być gorzej, o wiele już nie może? — ośmielił się zaoponować Hipolit Bielak. — Przecie i tak dosyć krucho z naszym bratem.

Pan Gwintołek zaśmiał się krótko i złowrogo.

— Chcecie wiedzieć, jakim sposobem może być gorzej? To wam powiem.

Monopol zdrożeje i choróbska paskudne z tego wyjdą, osobliwie gardłane, ponieważ że nie będzie czym gardła przepłukać. Machorka także samo pójdzie w górę i jak człek będzie miał życzenie się sztachnąć, to poleci na ulicę skąpski tytoń zbierać!

Baby wszystkie obowiązkowo do policyjnej służby pójdą i w ten deseń każdy jeden będzie miał w domu władzę.

Słuchacze jęknęli.

— Chleba nie dostanie, jak tylko za dolary! Węgiel ludziska gołe na deka kupować będą!

Słuchacze jęknęli po raz wtóry.

— Kartofle na sztuki! Naftę na kieliszki!

Zapanowała ogólna rozpacz. Całe towarzystwo beczało rzewnymi łzami, tylko sam pan Gwintołek triumfował, widząc jaki efekt osiągnął. W pewnej chwili nawet uśmiechnął się zwycięsko i uśmiech ten go zgubił ,bowiem momentalnie zapanowała niedobra cisza.

— Czego się śmiejesz Stefek, o wiele świat ginie? — zapytał Hipolit Bielak.

— Ludziska na tamten świat się sposobią, a ty śmiechy uskuteczniasz?

— Po mordzie go, chłopaki!

Sąd po zbadaniu okoliśności sprawy, skazał pana Hipolita Bielaka i Kazimierza Czarkowskiego n 3 dni aresztu za pobicie.

Sergiusz Benoni
W KATOWICACH.

Po głośnych sukcesach artystycznych światowej sławy artysta - śpiewak Sergiusz Benoni, wystąpi w poniedziałek dn. 28 marca 1938 r. o godz. 8.15 w.

Prasa zagraniczna pisze o Benonim:

„Philadelphia Public Ledger“. Borysa Godunowa śpiewał tym razem Sergiusz Benoni Ten polski śpiewak przypominał nam wielkiego Szalapina.

„Sunday Times“ Londyn. Benoni wystąpił w partii Mefisa. Suchacze reagowoli na grę i śpiew tego artysty tak spontanicznie, jakby odkryli nowe zjawisko w dziedzinie sztuki operowej...

„Petit Parisien“ Paryż. Benoni olśnił publiczność przepięknym brzmieniem swego głosu i fenomenalną grą..

„New-York Times“. Tak odtworzyć cierpienia Barysa Godunowa mógł tylko prawdziwie wielki artysta..

„Chicago Daily News“. Benoni jest wielkim aktorem śpiewakiem w najprawdziwszym znaczeniu tego słowa..

Przyjazd tego znakomitego artysty op. La Schala w Mediolanie do Katowic wywołuje zrozumiałe wielkie zainteresowanie pośród szerszych sfer wielbicieli prawdziwego włoskiego „bel-canto“, reprezentantem którego de facto jest Sergiusz Benoni.

Kawiarnia „Rex”
DLA WYGODY SWYCH BYWALCÓW.

Kawiarnia „Rex“ w Sosnowcu, jak zdołaliśmy niejednokrotnie zaobserwować cieszy się dużą frekwencją doborowej publiczności.

Dyrektor Adamski, który jest wyłącznym właścicielem tej kawiarni chcąc jeszcze więcej uprzystępnić pobyt Sz. publiczności w jego lokalu postanowił w nim przeprowadzić wiele inowacyj i udogodnień.

Obecnie więc jest już na ukończeniu gruntowny remont lokalu. Koler ścian będzie utrzymany w jednym tonie i dostosowany zostanie do mebli. Meble będą ozdobne nowe, fotele wygodne — wyścielane. Kilka ozdobnych żyrandoli i bocznych kinkietów zaleją lokal powodzią światła (nowoczesne światło na które można patrzeć i nie razi). Przeprowadza się również dodatkową wentylację. O smakoszach kawy dyrekcja „Rexu“ oczywiście nie zapomniała, sprowadzono bowiem nowocześnie skonstruowaną maszynkę do parzenia kawy. Ciastka dostarczać będzie samolotem Cukiernia Ziemiańska w Warszawie. Doborowy zespół orkiestry, jak zwykle koncertować będzie codziennie w godzinach wieczorowych.

Otwarcie „Rexu“ nastąpi w najbliższych dniach.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 27. marca

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria“ 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi: 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Najświętszej Marii Panny w Piekarach Śląskich 11.00 „Madamo Butterfly“ — skrót opery Giacomo Pucciniego 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny Tr. z Sali Saskiej w Krakowie. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „O Maćku, który w górach przepadł“ — opowiadanie ze „Skalnego Podhala“ 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Wyniki Wielkiego Zimowego Konkursu Radiowego 14.45 Audycja dla wsi 15.45 Wszystkiego po trochu—audycja dla dzieci 16.05 Stare pieśni ukraińskie. 16.45 „Amer — ponury cień Sahary“ 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z kawiarni „Arkadia“ w Poznaniu 17.50 Reportaż ze Zjazdu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet 18.55 Oryginalny Teatr Wyobraźni 20.35 Program na jutro 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 „Ciemnogród“ 19.55 „Słynni wirtuozi“ Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21..15 „Sensacja amerykańska 22.00 Opowieść o Beethovenie 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego 23.00 Patrz programy z Katowic.

KATOWICE

Niedziela 27 marca.

6.15 Surmy Śląskie. 6.30 Koncert poranny Śląskiej Kapeli ludowej. 7.40 Śpiewa chór chłopięcy szkoły im. Józefa Lompy w Katowicach. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Czego nauczył nas rok ubiegły. 13.00 Trzy pamiętniki szkic literacki.. 15.45 Z życia świetlic dla bezrobotnych pogadanka. 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Gra Trio Rozgłośni Katowickiej. 20.00 W niedzielę przy żeleźniaku. 20.50 Wiadomości sportowe. 20.55 Program na jutro. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 28 marca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka płyty 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla wsi. 11.40 Pieśni hiszpańskie płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Orkiestra rozrywkowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Film w szkole odczyt. wygł. dr. Józef Mirski. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. 18.10 Piosenki w wyk. Turnera Laytona płyty. 18.30 Program na jutro. 18.30 Audycja dla wsi. 19.00 Magla sportu słuch. Józefa Kempy. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Lekka audycja muzyczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 W pierwszą rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz program z Katowic.

—III—

Trzytygodniowy kurs
UBEZPIECZENIOWY W OLKUSZU

W Olkuszu rozpoczął się pierwszy kurs ubezpieczeniowy dla sekretarzy Związków zawodowych, urządzony przez Związek Zaw. Pracowników Inst. Ubezpieczeń Społecznych w Olkuszu.

Kurs ma potrwać do 8.IV rb., a w razie zgłoszenia się dalszych kandydatów, zostanie przedłużony.

Cykl wykładów na kursie ma na celu przeszkolenie i zaznajomienie się z obowiązującymi przepisami prawnymi, dotyczącymi ubezpieczeń społecznych i podniesienie ogólnej wiedzy z tej dziedziny w szerokich masach ubezpieczonych.

Kurs wzbudził duże zainteresowanie wśród pracowników umysłowych Olkusza. Odbywa się on w lokalu Zw. Metalowców przy ul. Daszyńskiego od godz. 18 do 20.

Wykładowcami na kursie jest personel Ubezpieczalni Społ. w Olkuszu, mianowicie pp.: kierownik Zietkiewicz, Wiktorowicz, mgr. Skowroński, Żulichowski, Pudłowski i Ryczko. Kierownikiem kursu jest p. Ryczko.

SPORT

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Śl. O. Z. B. w W. Hajdukach

W W. Hajdukach rozpoczęły się indywidualne bokserskie mistrzostwa Śląska.

Impreza ta jednak przedstawia się bardzo blado. Przede wszystkim więc, do mistrzostw zgłosiło się aż... 32 zawodników na 22 kluby Śl. OZB.

Walki widziane w pierwszym dniu mistrzostw przedstawiały się bardzo mizernie.

Wyniki wstępnych walk są następujące:

Waga musza (6 zawodników): Jasiński (Ruch) zwycięża na punkty Pawlicę (Pol. KS.) Brabański (Orzegów) zwycięża na punkty Filbiera (Dąb). Przewdzink (IKB) zwycięża przez techn. k. o. w 3 rundzie Zagrackiego (Dąb).

W wadze koguciej z powodu zgłoszenia tylko dwu zawodników odbędzie się odrazu finał pomiędzy Jarząbkiem i Salem!

W wadze piórkowej zgłosiło się tylko 3 zawodników, wobec czego odbędzie się tylko jedna walka półfinałowa a jeden zawodnik wchodzi do finału bez walki. Zgłoszeni są: Uszok, Adamiec, Korzeniec.

W wadze lekkiej (4 zawodników): Pyka (KPW. Tarn. Góry) zwycięża przez dyskwalifikację Korzeńca I (Ruch). Janas (Slavia) wygrywa przez k. o. w trzecim starciu.

W wadze półśredniej (5 zawodników): Badura (Pol. KS.) wygrywa na punkty z Ertlem (IKB). Świerk (IKB) wygrywa na punkty z Kłopotem (Slavia).

W wadze średniej (6 zawodników) Chudzik (Unia) wygrywa na punkty z Bienkiem (Ruch). Warto zaznaczyć, że Chudzik miał stale wagę półciężką a Bieniek... lekką! Wiedeman (R) wygrywa przez t. k. o. w I rundzie z Paterokiem (Slavia) Marek (IKB) wygrywa na punkty z Kapicą (Dąb). W wadze półciężkiej i ciężkiej zgłoszono po 3 zawodników wobec czego odbędą się w obu wagach walki półfinałowe, podobnie jak w wadze piórkowej.

W wadze ciężkiej we finale dojdzie do pojedynku Piłat — Wrazidło, gdyż Wrazidło walczy w półfinale z... Drapałą, a Piłat wyciągnął wolny los.

* * *

Wczoraj wieczorem odbyły się spotkania finałowe. Tytuły mistrzów Śląska zdobyli (od wagi muszej do ciężkiej): Jasiński, Jarząbek, Korzeniec, Janas, Fiszer, Wiedeman, Kolonko i Piłat.

Zjazd delegatów CECHÓW KRAWIECKICH W WARSZAWIE.

Na pierwszy ogólny zjazd delegatów chrześcijańskich cechów krawieckich odbywający się w Warszawie wyjechali z Sosnowca: starszy cechu Józef Gawron, przewodniczący komisji egzaminacyjnej dla zawodów krawieckich Wiktor Kalabiński i członek zarządu cechu Julian Twardoch.

Budujmy szkoły

Klęska pożarów W MIECHOWSKIM.

Onegdaj zanotowano kilka pożarów w miechowskim, które obróciły w perzynę trzy gospodarstwa.

W Swojczanach (gm. Tczyca) pożar zniszczył wszystkie zabudowania, oraz inwentarz żywy i martwy, Józefa Bogusza. Straty wynoszą około 11 tys. zł.

W Kościejowie spłonął dom wraz z zabudowaniami gospodarczymi Piotra Molędy.

W Przęsławicach pastwą ognia padło gospodarstwo Michała Kopcia.

Doniosła zmiana W SKARBOWOŚCI

Praktyka skarbowa odznaczała się wyjątkową ilością wydawanych i ogłaszanych okólników dotyczących wszelkich ulg podatkowych. Ponieważ okólniki te były zarządzeniem wewnętrznym urzędów skarbowych, władze sądowe odmawiały b. często słuszności płatnikowi, który powoływał się na okólnik. Obecnie wszelkie kwestie, które były dotychczas normowane w drodze okólników, będą ogłaszane w drodze rozporządzenia ministerstwa skarbu w Dzienniku Ustaw. Zmiany te są b. pożyteczne bowiem usuną dotychczasowy nienormalny stan rzeczy.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia i modelowania wyuczają nowym systemem Marii Nowakówny, Sosnowiec Małachowskiego 5-a.

UDZIELAM korepetycji w zakresie średniej szkoły handlowej ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia do Expresu Zagłębia pod „Energiczny".

FRANCUZKA Paryżanka udziela korepetycji i konwersacji języka francuskiego. Ul. Mościckiego (Kościelna) 19 m. 11 (parter) Sosnowiec.

LOKALE

POKOJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość ul. Prez. Moscickiego 35 m. 6.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Czysta 8. Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, telefon 61-490.

POKÓJ eleg. umeblowany (mały oddzielny apartament) do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 25 dozorca wskaże.

SKLEP z urządzeniem, względnie bez, do wynajęcia Sosnowiec, Wysoka 38.

TRZY pokoje z kuchnią na biuro poszukujemy w okolicy Starostwa, Urzędu Skarbowego w Zawierciu. Oferty „Expres Zagłębia" w Zawierciu pod „Z. U".

POSADY I PRACE

POTRZEBNY szlifierz - poleracz na metale. Pająk, Dąbrowa Górn., Piłsudskiego 17.

POSZUKUJEMY przedstawicieli wprowadzonych w biurach i urzędach do sprzedaży zegarow elektrycznych. Zgłoszenia pod „WUZET" do „Far", Katowice, Dyrekcyjna 10.

ABSOLWENT szkoły handlowej posiada dokładną znajomość korespondencji, księgowość, spraw podatkowych, handlowych, pisania na maszynie. Poszukuję pracy. Zgłoszenia do administracji Expresu Zagłębia pod „Sumienny".

POTRZEBNY chłopiec do praktyki warsztatu rzeźniczego. Wiadomość Będzińska 13, Cypliński.

POTRZEBNA uczenica do szycia z dobrym wychowaniem zaraz, Czeladź, Milowicka 31. Zcozek.

CHŁOPIEC inteligentny z ukończoną szkołą powszechną potrzebny do posług od zaraz. Zgłoszenia z ofertami własnoręcznie pisanymi. Dąbrowa, Kolektura St. Hlawskiej, 3-go Maja 2.

SAMOTNY handlowiec poszukuje niezależnej pani do współpracy z niedużym kapitałem. Oferty Expres Będzin pod „Samotny".

SŁUŻĄCA z dobrym gotowaniem ze świadectwami potrzebna zaraz. Wiadomość administracja.

POTRZEBNE panienki znające szycie piżam. Wiadomość w Cukierni p. Szwajcer, Modrzejowska 21.

POTRZEBNY czeladnik lub podręczny szewski na stałe Sosnowiec, Środula Batorego 23.

SKROMNA dziewczyna potrzebna zaraz Zgłaszać się 27.III godz. 3 do 5 po południu Sosnowiec, Kaliska 9-c m. 4.

PRZYJMĘ zdolną uczenicę do szycia, bezpłatnie. Sosnowiec, Dekierta 5 I p. Pracownia chrześcijańska.

KRAWIEC damski na duże sztuki potrzebny na stałe. Sosnowiec, Piłsudskiego 23, Paluch.

POTRZEBNA panienka umiejąca szyć bieliznę od zaraz. Wiadomość Płocka 11 Zofia Dziurowicz.

POTRZEBNA uczenica lub uczeń do salonu fryzjerskiego. Sosnowiec, Modrzejowska 1, Stanisław Musiał.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec, Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26, telefon 61882 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane i t. p.

WAPNO

budowlane w bryłach pierwszego gatunku o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladz. telefon 62750.

Nalepsze nasiona

B. Hożakowskiego poleca Kwiaciarnia „Wiosna" Będzin. Małachowskiego 56.

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam. Sosnowiec, Wawel księgarnia.

DOM nowy sześć ubikacji, sprzedam. Wiadomość w Administracji.

HARMONIA stolikowa prawie nowa do sprzedania. Dąbrowa, Staszica 35, Kowynia.

PIANINO krzyżowe okazyjnie sprzedam Krygier 650 zł. Sosnowiec, Mierosławskiego 1 m. 39.

ZARAZ sprzedam piękne biurko damskie rzeźbione Biedermayer oraz najstarsza spiżowa lampa (antyki) oryginalne amerykańskie biurko dębowe — rogi piękne jelenie rogacze znawcy amatorowi, lada lodówka dla mleczarni lub masarni (2.50 m. X 100 m) kasa ogniotrwała i wiele innych wiadomość w administracji.

Siatki

ogrodzeniowe, druciane, kompletne ogrodzenia, tkaniny wykonywa

Taran

Zakład Druciany Sosnowiec, Będzińska 17, telef. 62495

NASIONA

nawozy sztuczne poleca kwiaciarnia B. Serweciński, Sosnowiec, 1-go Maja 6, tel. 62.853.

SPRZEDAM dom, Małachowskiego 22, kanalizacja, tramwaj — cena 64 tysiące złotych z 6-cio pokojowym wolnym mieszkaniem i garażem. Zgłoszenia Zofia Kreczmerowa, Maj. Dankowice, poczta Krzepice pow. Częstochowski.

DOM nowy sprzedam. Czynsz roczny 2.125 zł. Wiadomość w administracji.

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia zegarmistrzowsko - jubilerska, najstarsza w Zagłębiu przyjmuje wszelkie reperacje i przerobki. B. Rutkowski, Sosnowiec, 1-go Maja 12-a.

HARMONIE fortepianowe, hromatyczne stoliczkowe, skrzypce, mandoliny sprzedaje, reperuje, zamieniam, B. Rutkowski Sosnowiec, 1 Maja 12-a.

DOM 6 izb mieszkalnych wolnych 85 prętów ogrodu okazyjnie do sprzedania. — Dąbrowa, Limanowskiego 27

DO sprzedania narybek karpi. Dąbrowa Górnicza, ul. Konopnickiej 94, Szczypiński.

SPRZEDAM dom murowany w dobrym stanie 8 ubikacji przy trakcie wraz z ogrodem w Łagiszy cena zł. 6.500. Wiadomość Expres Będzin.

SPRZEDAM plac 13 prętów przy ul. Tylnej, plan zatwierdzony. Wiadomość Barbary 9. Szymczyk.

SAMOCHÓD ciężarowy marki „Brokway" 4-ch tonowy w dobrym stanie na chodzie sprzedam. Władysław Cebo, Sosnowiec, Naftowa 18. tel. 61543.

WOZY

N. 6 i 7 sprzedam tanio Sosnowiec, Kalisliska 21 Skrzypiec, tamże do wynajęcia stajnia na trzy pary koni.

FOTOGRAFIE na nagrobki wypalane na porcelanie, art. portrety od zł. 3.50, 6 fotografii do legitymacji 1 zł. 50 gr. wykonuja B-cia Altman, Sosnowiec.

CHRZEŚCIJAŃSKIE Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości poleca do kupna domy nowe, starsze, place budowlane, majątki ziemskie, lokaty kapitałów, wynajem lokali we wszystkich dzielnicach m. Sosnowca, biuro mieści się przy ul. Piłsudskiego Nr. 16 I p.

WARSZTAT radio - elektrotechniczny przy OZPR, przyjmuje wszelkie reperacje radiowe i elektryczne, oraz udziela wszelkich porad technicznych. Okazyjnie aparat czterolampowy z dynamicznym głośnikiem do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 9 w domu kolejowym.

BANK Udziałowy Spółdzielczy z ogr. odp. w Dąbrowie Gorniczej zawiadamia że we wtorek, dnia 12 kwietnia br. i dni następne w lokalu Banku o godz. 12-ej w południe odbędzie się stosownie do § 32 statutu sprzedaż przez licytację nie wykupionych i nieprolongowanych we właściwym czasie zastawów lombardowych. Sprzedaży podlegają różne przedmioty złote i srebrne, maszyna do pisania „Rex Visible", maszyna do szycia „Singer", lornetka „Zeissa", nakrycie stołowe, maszynki do zastrzyków i inne według następujących kwitów:

NN. 3233	N. 5954	N. 6115	N. 7210	N. 7602
4582	5966	6623	7306	7607
4582	5960	6623	7306	7607
4659	5364	6771	7329	7619
4668	5973	6779	7334	7635
4740	6006	6785	7357	7661
4765	6032	6789	7361	7694
4809	60a3	6804	7363	7696
4934	6078	6810	7374	
5091	6121	6816	7387	
5192	6128	6834	7393	
5267	6135	6840	7416	
5332	6177	6843	7438	
5413	6216	6894	7444	
5452	6256	6926	7451	
5463	6386-a	6928	7467	
5559	6398	6949	7473	
5561	6440	6989	7485	
5562	6448	6995	7529	
5574	6496	7013	75a3	
5583	6526	7091	7561	
5611	6547	7098	7577	
5766	6562	7999	7583-a	
5861	6574	7144	7589	
5929	6586	7168	7592	
5939	6612	7179	7601	

Oprócz tego do sprzedania z wolnej ręki obraz-gobelinowy oraz różne przedmioty złote i srebrne.

KUPNO rowerów, motocykli radioaparatów udostępniam przez dostarczenie okazów próbnych do domów. Niskie ceny, dogodne raty. Pisać: A. Konieczniak Sosnowiec, Sielecka 3.

MAM do sprzedania 12 morg ziąką i domem za Jędrzejowem albo mogę zamienić na dom. Cena przystępna. Środula, Okrzei 18. Ślęzak Władysława.

CEGLARKĘ z walcami w dobrym stanie kupimy. Potrzebny również majster do wypalania cegły. Oferty do Expresu Dąbrowa — Górnicza pod Cegielnia.

SPRZEDAM sklep galanteryjny, punkt dobry. Wiadomość: Dąbrowa, Narutowicza 30 „Bratniak".

MEBLE używane w dobrym stanie i różne sprzęty do sprzedania. Będzin, Hotel Bristol.

CZCIONKI drukarskie garmond, wys. paryska, w dobrym stanie w większej ilości sprzedamy tanio. Drukarnia Udziałowa Sosnowiec, 3-go Maja 7.

„CZĘSTOCHOWA". Kamienica nowa komfortowa 33 pokoi dochód 8.200 cena 86.000, wpłata 55.000. Dom nowy piętrowy komfortowy 12 ubikacji, ogrod 35.000 wpłata 26.000. Kamienica 50 ubikacji, sklepy, ogród blisko Jasnej Góyr dochod 8.000, cena 55.000 wpłata 40.000. Kamienica 45 ubikacji dochód 7.200 cena 42.000 Dom nowy 7 ubikacji, sklep, warsztat rzeźniczy dochód 1.800, cena 18.000 wpłata 14.000. Młyn wodny 15 mórg ziemi 26.000. Folwark 70 mórg piękne zabudowania blisko stacji 70.000 wielki wybór innych nieruchomości poleca okazyjnie do sprzedania Storkiewicz, Częstochowa, Wilsona 34.

SKLEP rzeźniczy w Sosnowcu sprzedam powód choroba. Wiadomość Sosnowiec Pasta 32.

SPRZEDAM kredens orzechowy, witrynkę. Sosnowiec, Kowalska, plac kościelny Maj.

BUFET w Kinie Zagłębie sprzedam. — Wiadomość 1-go Maja 26, Stybliński.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KOZŁOWSKI EDMUND zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Będzinie.

MENDEL REIFEN zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Dębica, ewidencja Chorzów.

OGŁOSZENIE. Lewkowicz Jankiel ur. 15.III 1910 r. w Będzinie zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

RÓŻNE

INŻYNIER przystąpi jako wspólnik w dobrze prosperującej fabryce wyrobów metalowych lub pokrewnych branży. — Oferty sub. „G" Expres Będzin.

POSZUKUJE spólniczki z gotowką 600 zł. do założenia cukierni w miejscowości leczniczej. Proszę się zgłosić do pani Żelichowskiej o informacje. Sklep Sosnowiec, ulica Piłsudskiego 26.

KAWIARNIA „REX" W SOSNOWCU po gruntownym przeprowadzeniu remontu otwarcie lokalu nastąpi w najbliższych dniach.

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych BOLESŁAWA WYLONA w Sosnowcu, ulica Warszawska 12 czynne od 8 - 19.

Ondulacje trwałą

wykonuje solidnie Pytlik. Pogoń, Sucha 24.

BIURO pisania podań do WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA w Sosnowcu, ul. Warszawska 6 I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8 ej do 19-ej

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz [illegible]



WIELKI POŻAR W AMERYKAŃSKIEJ KOPALNI WĘGLA. W największych w Ameryce złożach węgla w Massachusetts wybuch niezwykle groźny pożar, powodując około milionów zł. strat.

Na zdjęciu rzut oka na ten niezwykły pożar w kopalni węgla.

Ci, którzy plują sobie w twarz

Ceremoniał powitania na szerokim świecie

Najuprzejmiejszym narodem świata są Chińczycy. Chińska grzeczność polega na krytyce własnej osoby, **obniżaniu jej wartości i sprowokowaniu znajomego do tych samych pełnych uprzejmości formuł.**

W stosunku do wysokich dygnitarzy, członków znakomitych rodów i znakomitości, formułki te są jeszcze bardziej przesadzone. Chińczyk wznosi do góry złożone dłonie, przyklęka, a potem schyla się nisko na znak pokory. W stosunkach bardziej zażyłych i towarzyskich, uprzejmy syn „Państwa Środka" zaczyna swe powitanie od zapytania o stan żołądka napotkanego znajomego.

W Japonii jest znany stary obyczaj powitania przez uniesienie do góry prawej nogi, lecz obyczaj ten jest coraz częściej wypierany przez nowoczesne „shake-hand".

Zwykły europejski ukłon istnieje w karykaturalnej formie u mieszkańców wysp Filipińskich, gdzie podczas powitania skłaniają oni nisko głowę, podnosząc jednocześnie jak najwyżej prawą nogę. Jest to niewątpliwie ślad japońskiego obyczaju, lecz w oczach Europejczyka wygląda na skomplikowane ćwiczenie gimnastyczne. U pewnych plemion Murzynów z Dahomey ceremoniał powit. polega na wzajemnym wyciąganiu sobie palców ze stawów. Pewne plemiona papuasów na Nowej Gwinei witają się, kładąc na głowie napotkanej osoby liść pewnej rośliny, co ma być oznaką przyjaźni.

Na niektórych wyspach Oceanii, np. na archipelagu Tuamotu, krajowcy witają się, dmuchając sobie w ucho. Na wyspach Fidżi wyrazem przyjaźni i serdeczności jest plucie sobie w twarz...

Roztargnieni londyńczycy

Anglik bez parasola — już w połowie nie jest Anglikiem. Bez względu na pogodę, czy jest deszcz, czy mgła czy wreszcie piękna słoneczna pogoda Anglik zawsze nosi parasol.

Myślałby ktoś może, że Anglik w skutek tego strzeże swego parasola, jak oka w głowie? — Nie... Statystyka londyńska wykazuje, że w roku 1937 zapomniano na dworcach kolejowych, w autobusach i taksówkach 120.000 parasoli!

Echa wojny światowej

20 lat żył z kulą karabinową w plecach

Zamieszkały na Śląsku Opolskim zamożny gospodarz Józef Smak został w r. 1914 powołany pod broń. Bił się na różnych odcinkach frontu, gdzie został dwukrotnie ranny.

W dniu 18 kwietnia 1918 roku w czasie gwałtownego natarcia piechoty niemieckiej na pozycje angielskie pod górą Kemmel,

Smak odczuł nagły ból w plecach, pod wpływem którego stracił przytomność. Ponieważ w pobliżu padały gęsto szrapnele, Smak był przekonany, że ugodzony został odłamkiem pocisku. Przypuszczenie to potwierdził również lekarz polowy, który wobec nawału pracy nie mógł poddać rannego szczegółowym badaniom. Skończyło się na obandażowaniu rany i odpoczynku w lazarecie, skąd niebawem Smaka zwolniono, jako wyleczonego.

Po powrocie na front, Smak dostał się w r. 1918 do niewoli amerykańskiej gdzie przebywał do ukończenia wojny światowej. Zwolniony wrócił do stron rodzinnych, uprawiając zagon ojczysty.

Od pewnego jednak czasu odczuwał coraz większe kłucie w plecach. Nie mogąc wreszcie wytrzymać, udał się do lekarza.

Okazało się, że Smak został ugodzony pociskiem karabinowym, przyczym kula wędrowała przez 20 lat w jego ciele. Obecnie lekarz wydobył ją drogą ...

Baczność! **Przeczytaj uważnie!**

Bezpłatna biblioteka „Expresu Zagłębia"

Już do poniedziałkowego numeru naszego pisma **dołączymy dodatek powieściowy, składający się z 8 dużych stronic formatu książkowego. Pragniemy w ten sposób bezpłatnie dostarczyć Czytelnikom doborową lekturę, na którą złożą się najciekawsze utwory ostatniej doby.**

Kilkaset dużych stronic, jakie otrzymają nasi Czytelnicy w ciągu roku stanowić będzie **kilka książek, a więc piękny zaczątek własnej biblioteki.**

Pierwszą pracą, jaka ukaże się w ramach Biblioteki „Expresu" będzie **pamiętnik b. inspektora Scotland Yardu, mr. Richarda Thompsona pt.**

„W szponach szatana"

„W szponach szatana" czyta się z zapartym tchem jak najbardziej fascynującą powieść, a straszliwa groza, wiejąca z każdej niemal stronicy, na długo nie pozwoli Czytelnikowi zapomnieć o wstrząsających przeżyciach inspektora.

Kto więc chce **zupełnie bezpłatnie** posiadać własną bibliotekę — niechaj zaabonuje zaraz „Expres Zagłębia", którego prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową wynosi zaledwie

2 (dwa) złote.

„Expres Zagłębia" pozatem drukuje stale dwie sensacyjne powieści w codziennym odcinku, oraz udziela Swoim Abonentom **także bezpłatnie porad prawnych.**

Bezpłatnie do 1 kwietnia!

Kto w ciągu bieżącego tygodnia zaabonuje „Expres Zagłębia" na miesiąc kwiecień, **otrzyma nasze pismo do końca marca bezpłatnie** wraz z poniedziałkowym dodatkiem powieściowym.

Złośliwy testament bogatego kupca

Bogaty kupiec z Bordeaux, J. Lescart, musiał być za życia niezbyt miłym człowiekiem, o czym świadczy jego testament. W testamencie swoim Lescart zapisał cały majątek żonie, **zastrzegając jednak przekazanie majątku po osiemnastu miesiącach, w ciągu których wdowa odbierać będzie każdego pierwszego rentę miesięczną, ale pod warunkiem wysłuchania audycji z płyty, i to w obecności notariusza.** Pan Lescart „nagadał" bowiem 18 płyt, na których zmieściły się perły jego wymowy pod adresem żony. Pierwsza płyta zawierała dość ciepłe i miłe słówka, druga obfitowała już w wymówki, trzecia pełna była zgryźliwych docinków,

w czwartej nieboszczyk wypominał żonie jej wady, kłótliwość etc.

Biedna wdowa musiała co miesiąc w obecności notariusza wysłuchiwać złośliwy pater noster z za grobu, gdyż w myśl klauzuli testamentowej nie otrzymałaby inaczej zapisanej renty.

Sprawy kobiece

Jak można zachować młodość?

Wiedza lekarska powiada, że starość to powolne i stopniowe słabnięcie energii życiowej, pociągające za sobą niedołęstwo fizyczne i psychiczne.

Ogólny przepis lekarski na „długowieczność" jest niełatwy do spełnienia „Nie martwić się, odsuwać od siebie nieprzyjemności, patrzeć na życie tylko od strony dodatniej".

A czyż niema środka, któryby trwale przywracał zużytym komórkom i tkankom ich dawną zdolność życiową i odnowicielską?

Na drodze ku osiągnięciu tych właśnie środków istnieje cały szereg zdobyczy i usiłowań.

Przede wszystkim na arenę wkracza kosmetyka i chirurgia kosmetyczna. Wszelkie zabiegi kosmetyczne oczyszczania skóry, okłady, natryski, masaże ręczne czy mechaniczne, kremy i maski admładzające, światłolecznictwo stosowane w różnych postaciach itd. dają doskonałe rezultaty. Lecz wyniki dodatnie będą tylko wówczas, jeżeli zabiegi te zacznie się stosować zawczasu, gdyż organizm zaczyna się dopiero starzeć. W ten sposób odpowiednim działaniem zabiegów i preparatów kosmetycznych zapobiec można zwiotczeniu i zamieraniu tkanek.

Jedną z nowszych metod odmładzania polega na stosowaniu serii zastrzyków ludzkiej krwi, specjalnie spreparowanej. Wymienione zastrzyki nie są bolesne i nie przerywają normalnego trybu życia człowieka.

Najlepszą metodą zapobiegania starzeniu się skóry, przejawiającego się w postaci przedwczesnych zmarszczek zwiotczenia itd. jest racjonalne i systematyczne jej odżywianie. Tak jak roślina odpowiednio podlana, naświetlona odżywiona rozwija się bujniej i piękniej, również i cera pielęgnowana starannie odmładza się, staje się świeższą piękniejszą i bardziej odporną na wszelkie defekty.

Odżywienie skóry stosuje się w celu ochronnym i zapobiegawczym, a polega ono na wywołaniu przekrwienia w warstwie podskórnej i nadania tkankom soczystości oraz elastyczności.

Wymaganiom tym znakomicie odpowiada stosowanie przez dłuższy okres czasu oprócz kremu odżywczego specjalnej odżywki hemoglobinowej. Uodparnia ona znakomicie skórę, zwłaszcza przy cerach zwiotczałych, ze skłonnościami do zmarszczek lub ze zmarszczkami zadawnionemi. Preparat powyższy oparty został na słynnej teorii prof. Jaworskiego z Paryża o odmładzaniu przy pomocy transfuzji młodej krwi do organizmu. Przygotowany jest on w odżywczej masy podstawowej, a czynnikiem działającym jest w nim krew młodych zwierząt. Ma on na celu odżywienie skóry drogą zewnętrznego przenikania zawartej w nim hemoglobiny.

W wypadkach gdy ma się do czynienia z tkankami mało żywotnymi u osób starszych, schorowanych, pozostaje jeszcze jako ratunek radykalny chirurgia kosmetyczna. Stosowana jest ona w ostatnich latach w wielu wypadkach, zdawałoby się beznadziejnych, tam, gdzie sposoby zawodzą.

Dr. J. Świtalska.

Dwa strzały w kinie

z ekranu i do bandyty

W Los Angeles zdarzył się sensacyjny wypadek. W jednym z kin wyświetlano film o treści kryminalnej pod tytułem „niewykryte morderstwo". Podczas gdy na ekranie ukazał się bandyta, dający strzał do swej ofiary, w tej samej chwili **policjant pełniący służbę w kinie dał dwa strzały do włamywacza, który usiłował uciec z czterema tysiącami dolarów, zrabowanymi w kasie kinowej.** Ponieważ strzały oddane były przez policjanta w tym samym czasie, co strzały w filmie dźwiękowym i idealnie się z nimi pokryły, nikt z obecnych na seansie nie zorientował się w tym co się stało.

Niebezpieczny włamywacz, Herold Wiliams, został ranny i ujęty przez policjanta bez niczyjej pomocy i bez paniki która napewno powstałaby w kinie, gdyby strzały były padły w innej chwili.

Ten niezwykle ciekawy zbieg okoliczności wzbudził zrozumiałą sensację w prasie amerykańskiej.

Niezwykły splot okoliczności

Po 32 latach odnalazł żonę i dzieci

W rzymskim domu ubogich rozegrała się wzruszająca scena. 70-letni mieszkaniec domu po 32 latach rozłąki odnalazł swą żonę i dzieci.

Fortunato Petrucci, którego zły los skazał na rozłąkę z rodziną, poszukiwał jej przez 32 lata wszystkimi możliwymi sposobami.

Przy tych poszukiwaniach stracił cały swój majątek, lecz mimo to nie udało mu się wpaść nawet na ślad zaginionych. Wkrótce ubogi, wyczerpany nerwowo, był zmuszony prosić o miejsce w przytułku. Tutaj kapelan z domu ubogich obiecał się zająć jego sprawą i rozpoczął żmudne poszukiwania które trwały kilka lat i dały w końcu pomyślny rezultat.

Przez swoich kuzynów zamieszkałych w Hiszpanii dowiedział się poczciwy ksiądz, że żona i dzieci Petrucciego mieszkają w hiszpańskim mieście Bilbao. Radość Petrucciego nie miała granic, jak również jego współmieszkańców, którzy również z tą wiadomością byli niezmiernie wzruszeni. Petrucci cieszył się nie tylko z odnalezienia rodziny, ale również z tego, że dwaj jego synowie już dawno się ożenili i są szczęśliwymi ojcami pięciorga dzieci.

Humor



„Cena pokoju za dobę 8 złotych. Proszę zobaczyć jaki stąd piękny widok na miasto!"

„W takim razie musi pan taniej policzyć, bo jestem krótkowidzem".

ŻYDZI I CHIŃCZYCY.

Spotyka się Żyd z Chińczykiem. Zaczynają rozmowę. Chińczyk dopytuje się, ilu jest Żydów na świecie.

— Jest nas 10 milionów — odpowiada Żyd — a was?

— Nas 400 milionów — mówi Chińczyk.

— Czterysta milionów... nie może być... to co was tak nigdzie nie widać?

U LEKARZA.

— Nie jest jeszcze tak źle z panią — mówi lekarz, — to tylko małokrwistość. Czy boli panią np. serce podczas tańca?

— To zależy z kim tańczę, panie doktorze!

WYBREDNA.

Pani mecenasowa przymierza u modystki kapelusze

— Może ten?

— Nie.

— Też nie.

— A ten?

— Dlaczego. Jest bardzo ładny...

— Tak, ale za mało przypomina kapelusz!...



„Najchętniej sypiam na podłodze. Nie obawiam się wtedy, że jakiś mężczyzna pod moim łóżkiem leży!"